

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa G. L.
przeciwko Fundacji G. w K.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 lipca 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 30 października 2019 r., sygn. akt V Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w K.) na rzecz adw. M. S. I. tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce G. L. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w J., wyrokiem z 13 maja 2019 r., oddalił powództwo G. L. przeciwko pozwanej Fundacji G. w K.. Powódka domagała się uznania

wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne jako niezgodnego z prawem a następnie przywrócenia do pracy u strony pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka G. L. została zatrudniona w pozwanej Fundacji od 10 października 2017 r. jako pielęgniarka na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W dniu 30 maja 2018 r. powódka otrzymała pisemne rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem. Jako przyczynę podano: (-) zamianę leków w dniu 22 maja 2018 r.; (-) niewłaściwe wykonywanie obowiązków medycznych; (-) nieznajomość leków i nieprawidłowe prowadzenie dokumentacji medycznej; (-) kilkukrotne pisemne kwestionowanie kompetencji kierownictwa medycznego placówki.

Sąd Rejonowy uznał, że podana w wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyna w postaci zamiany leków była prawdziwa i zasadna w rozumieniu art. 45 k.p. W ocenie Sądu pierwszej instancji, ciężar naruszonych obowiązków oraz potencjalny skutek dla zdrowia chorego niewątpliwie uzasadniały rozwiązanie stosunku pracy z powódką. Sąd Rejonowy uznał przy tym, że rozważanie pozostałych podanych przyczyn wypowiedzenia nie jest już konieczne, tym bardziej że nie zostały one sprecyzowane albo nie potwierdziły się. Dotyczy to zarzutu nieprawidłowego prowadzenia dokumentacji medycznej, co miało się sprowadzać do niepodpisania raportu pielęgniarskiego, lecz zdarzało się także innym zatrudnionym. Sąd pierwszej instancji podniósł, że nie jest jasne, na czym miało polegać niewłaściwe wykonywanie przez powódkę obowiązków medycznych, gdyż poza zdarzeniem z 22 maja 2018 r. pozwany nie przytoczył przykładów takiej sytuacji. Z kolei zarzut pisemnego kwestionowania kompetencji kierownictwa medycznego placówki – jak można się tylko domyślać - dotyczył skargi powódki z 6 marca 2018 r. Niezależnie od oceny merytorycznej zgłoszonych w tej skardze kwestii, nie przekraczała ona, w ocenie Sądu Rejonowego, uprawnień pracownika do zwrócenia uwagi dyrektorowi na nieprawidłowości w zachowaniu bezpośrednich przełożonych. Teza powódki jakoby była szykanowana i celowo zwolniona nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym.

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji, którą oddalił Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 30 października 2019 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez powódkę w apelacji sprowadzały się do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia w zakresie zaistniałego stanu faktycznego Sąd drugiej instancji przyjął jako własne.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, wypowiedzenie powódce umowy o pracę było zgodne z przepisami prawa nie tylko pod względem formalnym, lecz również merytorycznym. Wypowiedzenie zostało zredagowane w sposób jasny, zrozumiały i konkretny. Postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji w sposób jednoznaczny wykazało, że jedna z przyczyn rozwiązania umowy o pracę z powódką, wskazana w wypowiedzeniu z 30 maja 2018 r., a mianowicie zamiana leków, okazała się rzeczywista i konkretna. Sporna była ocena zasadności zwolnienia. Sąd odwoławczy zaaprobował ocenę Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którą powódka pomyliła leki z uwagi na swoją niedbałość. Powódka nie przestrzegała podstawowych reguł związanych z rozłożeniem (przygotowaniem) leków dla jednej z pacjentek, a mianowicie wykonania tego na podstawie karty zleceń lekarskich. Podkreślenia wymaga, że podstawę do rozkładania leków w pozwanej placówce medycznej stanowiła wyłącznie indywidualna karta stałych zleceń lekarskich. Tymczasem, jak pokazały realia sprawy, posługiwanie się w tym celu własnymi notatkami pielęgniarki było niedopuszczalne a zarazem sprzeczne z prawem. Ze względu na szczególną specyfikę prowadzonej przez pozwanego placówki o charakterze opiekuńczo-medycznym, skutki nawet najmniejszych pomyłek pielęgniarek podczas rozkładania leków mogą być nieprzewidywalne dla zdrowia, a nawet życia pacjenta. Okoliczności, które legły u podstaw wypowiedzenia powódce umowy o pracę, świadczą o tym, że ze względu na rodzaj i rangę przewinienia, jakiego dopuściła się powódka w zakresie powierzonych jej obowiązków, przy uwzględnieniu specyfiki funkcjonowania placówki, można mówić, iż po stronie pracodawcy doszło do utraty zaufania do powódki, niezbędnego dla dalszego zatrudniania jej na zajmowanym przez nią stanowisku pracy. Stanowi to uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia. Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia o przywrócenie do pracy stosownie do art. 45 § 1 k.p.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. wniosła powódka, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach naruszenia prawa materialnego – art. 30 § 4 k.p. oraz przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uznanie wypowiedzenia z 30 maja 2018 r. za bezskuteczne i przywrócenie jej do pracy na poprzednich warunkach oraz wypłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, ewentualnie o zasądzenie odszkodowania; alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Pełnomocnik powódki wniósł ponadto o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, albowiem nie zostały one uiszczone w całości ani w żadnej części.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powołując się na istotne zagadnienia prawne dotyczące pozornej przyczyny rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony oraz rozwiązania umowy bez wysłuchania pracownika, to jest powódki, co do przyczyn podanych w wypowiedzeniu i arbitralnej oceny zachowań pracownika lub subiektywnych uprzedzeń pracodawcy w stosunku do konkretnego pracownika, a także dotyczące przyjmowania przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji w sytuacji, gdy w apelacji formułowany jest zarzut dotyczący błędnych ustaleń faktycznych. Skarżąca przedstawiła również pytanie, czy wynikający z art 378 § 1 k.p.c. nakaz rozpoznania sprawy w granicach apelacji i jej zarzutów nie rodzi obowiązku przeprowadzenia przez sąd drugiej instancji własnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie zgłoszonego zarzutu apelacji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a także zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności. Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba

rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Stąd podstawą skargi kasacyjnej nie może być zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (co wynika jednoznacznie z art. 398³ § 3 k.p.c.).

W przypadku powołania się na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. należy sformułować zagadnienie prawne oraz przedstawić odrębną, pogłębioną argumentację prawną wskazującą na istnienie okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11; z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; a w najnowszym orzecznictwie postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 maja 2018 r., I CSK 23/18, LEX nr 2508110; z 23 maja 2018 r., I CSK 33/018, LEX nr 2508114). Przez istotne zagadnienie prawne rozumie się problem o charakterze prawnym, nie zaś faktycznym albo wynikającym z zarzucanych przez skarżącego uchybień sądu, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter nowy i rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, lecz także innych podobnych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790). Nie może mieć ono jednak charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, LEX nr 1678102).

Przedstawione przez skarżącą problemy nie stanowią istotnych zagadnień prawnych w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Strona skarżąca nie wykazała bowiem, że mają one poważny, uniwersalny i istotny charakter, wywołują zasadnicze kontrowersje lub rozbieżne oceny prawne, które nie zostały dotychczas wyjaśnione przez Sąd Najwyższy, a ich rozstrzygnięcie jest konieczne zarówno dla

prawidłowego rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, jak i przyczyni się do rozwoju judykatury.

Przedstawione przez stronę skarżącą zagadnienia prawne nie zostały uzasadnione szczegółowo i odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Utrudnia to ocenę ich istotności i wyklucza przyjęcie, że mają charakter uniwersalny, wykraczający poza stan faktyczny tej konkretnej sprawy.

W szczególności pierwsze z zagadnień prawnych (odnoszące się do kwestii materialnoprawnych) nie zostało powiązane z żadnym konkretnym przepisem prawa. Wypada podkreślić, że procedura rozwiązania umowy o pracę, a ta czynność była przedmiotem rozpoznania przez sąd *meriti*, nie wymaga uprzedniego wysłuchania pracownika co do podanych mu przyczyn rozwiązania. Kodeks pracy w tym przypadku nie nakłada na pracodawcę obowiązku wysłuchania pracownika, analogicznego do przewidzianego na przykład w art. 109 § 2 k.p. Wypowiedzenie umowy o pracę jest skuteczne wówczas, gdy oświadczenie pracodawcy dotarło do pracownika (art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p.). To z treści wypowiedzenia umowy o pracę pracownik musi uzyskać informację o przyczynie uzasadniającej wypowiedzenie (art. 30 § 4 k.p.). Instrumentem prawnym służącym weryfikacji zasadności wypowiedzenia, w tym ewentualnej arbitralności pracodawcy, jest odwołanie do sądu pracy, który rozstrzyga tę kwestię w kontekście art. 45 § 1 k.p. Skarżąca nie odwołuje się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjne do rozpoznania do żadnego z wyżej przytoczonych przepisów prawa materialnego, starając się wykazać (bezsukcesownie) powinność uprzedniego wysłuchania pracownika przez pracodawcę co do przyczyn podanych w wypowiedzeniu. W związku z tym należy uznać, że pierwsze z przedstawionych zagadnień prawnych nie zostało przekonująco wykazane.

Oceniając drugie zagadnienie prawne (odnoszące się do kwestii proceduralnych), należy mieć na uwadze, że w uzasadnieniu skargi pełnomocnik skarżącej przytacza liczne orzeczenia sądowe dotyczące granic rozpoznania apelacji i istoty postępowania apelacyjnego. Sam ten fakt dowodzi, że przytoczony problem przyjmowania przez sąd odwoławczy za własne ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji jest problemem znanym, wielokrotnie poruszonym i rozstrzygniętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego od ponad dwudziestu lat (por.

uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego: z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124, a także z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Wypada jedynie przypomnieć, że Sąd drugiej instancji rozpoznaje ponownie sprawę (a nie apelację) merytorycznie, w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, dopuszczając nowe lub ponawiając już przeprowadzone dowody albo poprzestając na materiale dowodowym zebranym w pierwszej instancji, i ustala samodzielnie podstawę prawną orzeczenia. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika oczywiście konieczność osobnego omówienia przez sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób świadczący o tym, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, LEX nr 523541; z 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, LEX nr 585906; z 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 144; z 4 września 2014 r., II CSK 478/13, LEX nr 1545029). Gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń. Wystarczy jedynie jednoznaczne stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, LEX nr 852661; por. także obowiązujący od 7 listopada 2019 r. nowy art. 387 § 2¹ k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy przychylił się do ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, co jednoznacznie wyraził w uzasadnieniu. Uczynił tym samym zadość powinności rozpoznania apelacji w zakresie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych oraz właściwego uzasadnienia rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze przedstawione argumenty, należało przyjąć, że strona skarżąca nie wykazała, aby w sprawie istniała potrzeba rozstrzygnięcia przytoczonych zagadnień prawnych. Nie są to zagadnienia ani nowe, ani istotne. Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego stronie pozwanej rozstrzygnięto według zasady z art. 98 k.p.c., natomiast o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714 ze zm.).